

MAJDANKA

żegnamy klasy
maturalne.

Powodzenia na
egzaminach

Gazetka ZSGH
Kwiecień/maj 2023
Redaguje zespół

W numerze: *Kącik poezji* – gazeciara, *Więzienie Toledo* – Canek, *MMA*
i wystawa Tutenhamon – wojownik, *majowe święta* – uczeń z 4dp,
warszawska pomoc Ukrainie – XYZ.

Kącik poezji

Jestem zimna jak lód
Codziennie coś sprawia mi ból
Ukrywam w sobie smutek
Słuchając pięknych nutek
Gonie za marzeniami, choć czuję,
że nie daje rady.

Mam myśli głębokie,
co widzi we mnie każdy,
zamartwiając się słowami, ranie serce moimi myślami.

Krwawię od środka, bo czuję ten ból,
cichą nadzieję, że stanie się cud.
Chcę przestać o tym myśleć i wyleczyć się z problemów,
żyć jak każdy dzieciak nie bojąc się ciemności,
zapalić lampkę w tunelu i otworzyć się w przyszłości...

Chce być w końcu sobą,
choć to warto dużo moich łez,
choć się staram bardzo długo,
nadal nikt nie docenia mnie.
Wytykając moje błędy, olewając jak się czuję,
zapamiętaj sobie jedno,
kiedyś też cię tak potraktuję.



Gazeciara

WIĘZIENIE W TOLEDO

Jest to tekst o dawnym więzieniu politycznym z czasów stalinizmu, który mieścił się na terenie mojego osiedla. Początkowo, był to referat na dodatkową ocenę z historii i społeczeństwa, ale stwierdziłem, że podzielę się nim z całą szkołą, gdyż jest to ciekawa, lokalna historia.

Do więzienia trafiały osoby niezgadające się z ówczesną władzą. Było to Więzienie karno-śledcze nr III w Warszawie, przez skazanych nazwanym „Toledo”. Więzienie zostało wybudowane w 1944 dla żołnierzy wyklętych i przeciwników politycznych partii komunistycznej Polski Ludowej, przy dawnej ul. Ratuszowej 11, teraz ul. Namysłowska 6. Więzienie było otoczone murem wysokim na trzy metry, z drutem kolczastym i odłatkami szkła wmurowanymi ostrymi krawędziami w górę. W narożnikach znajdowały się wieże strażnicze z reflektorami. Od 1951 roku cele śmierci mieściły się na pierwszym piętrze.

Krwawe metody „resocjalizacji”

Naczelnikiem więzienia był Kazimierz Szymonowicz (właśc. Kopel Klejman), nazywany przez osadzonych „Krwawym Kaziem”, z zachowanych relacji wynikało, że lubił osobiście wykonywać wyroki śmierci. Do najbardziej brutalnych śledczych należeli m.in.: Tadeusz Gózik, Zygmunt Knyziak, Tadeusz Poddębski, Józef Frydman i prokurator Landzberg. W przestuchiwaniach i znęcaniu się nad więźniami brała udział również Julia Brystygier.

Najczęstszymi metodami tortur było bicie gumowymi pałkami, kopanie po nerkach, głowie i piszczelach, a także sadzanie więźniów na nodze od stołka z uniesionymi nogami. Zwłoki



źródło Wikipedia. Zdjęcie więzienia przy Ratuszowej 11 z lotu ptaka

pomordowanych były grzebane w rowie, który znajdował się na terenie więzienia. Ciała składane były na zmianę ze śmieciami i zasypywane wapnem.

W więzieniu zginęli m.in.: Józef Czerniawski, Edward Grabarz, Zygmunt Kęska, Stefan Nowaczek, Edward Nowicki, Lucjan Szymański. Łącznie w więzieniu zginęło odpowiednio 142 straconych

oraz 76 zmarłych. Aresztowani byli m.in. Anna Borkiewicz-Celińska i Henryk Kończykowski ps. „Halicz” z batalionu Zośka.

Pomnik „Ku Czcii Pomordowanych w Praskich Więzieniach 1944–1956”

8 października 2001 roku, w miejscu więzienia stanął pomnik „Ku Czcii Pomordowanych w Praskich Więzieniach 1944–1956”. Do budowy pomnika wykorzystano fundamenty muru więziennego.

Historia wciąż „mówi”

W czerwcu 2020 roku podczas budowy osiedlowego parkingu znaleziono szkielet człowieka bez lewego podudzia, pochowanego bez trumny, w pozycji na plecach. Po podjęciu szczątków okazało się, że głębiej są szczątki dwóch kolejnych osób pochowanych, także bez trumny, razem, zapewne wcześniej niż te odnalezione wyżej. W trakcie prac odkryto trzydzieści przedmiotów, wśród których były m.in. fragmenty ubrań, mundurów oraz pocisk.



Źródło: Pomnik „Ku Czcii Pomordowanych w Praskich Więzieniach 1944–1956”

Ostatecznie stwierdzono osiemnastcie odnalezionych szczątków ludzkich, z czego co najmniej dwa należały do kobiet. Wiek ofiar mieścił się w przedziale 25–44 lata. Tylko w jednym przypadku można mówić o osobie bardzo młodej, w wieku 14–16 lat. W grobach odnaleziono fragmenty odzieży, w tym mundurów wojskowych. Pochowani mogli być straconymi, zmarłymi lub zamordowanymi w więzieniu, jak też ofiarami represji komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zabitymi w Warszawie lub jej okolicach w latach 1945–1947.

Jeśli kogoś bardziej zainteresował temat o epoce stalinizmu polecam film Bierut – Prezydent Polski, marionetka Stalina z kanału ciekawehistorie

NAJWIĘKSZA ORGANIZACJA MMA W EUROPIE WRACA NA STADION NARODOWY

Jak sport przyciąga widzów

Większość ludzi ma jakieś zainteresowania np. sportowe, czyli ktoś może kibicować jakiejś konkretnej drużynie. Dobrym przykładem jest zeszłoroczny mundial, który rozpałił na nowo kibiców piłki nożnej a do tego ludzi nawet nieinteresujących się sportem. Osobiście należę do piłkę oglądających tylko wtedy, gdy gra reprezentacja narodowa. Jednak sam wkręciłem się - przeprowadzając wywiady – w towarzystwo sportów walki.

Popularyzacja sportu zależna od... celebrytów

Od 2018 roku głównie MMA zyskało na popularności dzięki tzw. federacjom freakowym czyli takim, które organizują walki celebrytów. W 2017 roku największa europejska i jednocześnie polska organizacja zawodowych walk formuły MMA (KSW) zorganizowała galę na Stadionie Narodowym, w której udział wzięli najbardziej znani sportowcy tej branży, znani na całym świecie. Pod koniec lutego federacja ogłosiła wydarzenie KSW COLOSSEUM 2, czyli krótko mówiąc po pięciu latach organizacja konfrontacji sztuk walki wraca na stadion narodowy. Pierwszym ogłoszonym zawodnikiem jest Mamed Khalidov. Następnie ogłoszono starcie Mariusza Pudzianowskiego z Arturem Szpilką. Nawet osoby nieinteresujące się tym rodzajem sportu wiedzą mniej więcej kim jest Pudzian. Dzięki temu, że prowadzę kanał z wywiadami, jest duża szansa, że uda mi się wejść na tak poważną imprezę. Cieszę się że mieszkam w Polsce i tego typu wydarzenia mam na wyciągnięcie ręki. Przypomnę tylko, że KSW organizuje 12 gal w roku po jednej w każdym miesiącu. Do zobaczenia 3 czerwca na Stadionie Narodowym.



Wojownik

TUTANCHAMON GROBOWIEC I SKARBY

15 kwietnia 2023 roku zachęcony reklamami, postanowiłem wybrać się na wystawę o Tutenchamonie, czyli egipskim faraonie żyjącym 3000 lat p.n.e. Będzie to recenzja z cyklu „Czy warto?”

Nietypowe zwiedzanie

Cena biletu dla osoby małoletniej to 60 złotych – dorośli za taką samą wejściówkę zapłaci już 70 złotych. Po wejściu wita nas pani, która rozdaje samogadające piloty, które w zależności od tego kiedy rozpoczniemy zwiedzanie służą za przewodnika. Pilot przykładą się do ucha i po wejściu do pomieszczenia wybiera się numer, następnie pilot opowiada. Ciekawe rozwiązanie w szczególności, że zwiedzanie jest bez presji czasowej. Kiedy rozpoczniemy wizytę pierwszym pomieszczeniem jakie odwiedzimy jest sala kinowa, w której wyświetla się film o mężczyźnie (narrator), który będzie towarzyszył zwiedzającym przez całą drogę, jako interaktywny głos w pilocie.

Poszukiwanie Tutenchmona

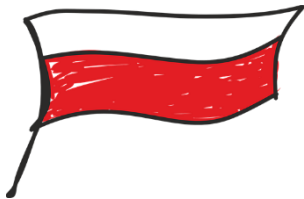
Cała historia opowiada o wykopaliskach, które narrator odkrywa i jakie przeszkody musi pokonać, żeby w końcu znaleźć wisienkę na torcie: grób Tutenchamona. W muzeum dokładnie odwzorowano i opowiedziano o pomieszczeniach, które odkrywca znalazł po wejściu do środka, skarbach faraona, zwyczajach i życiu pozagrobowym. Moim zdaniem najlepsze były podświetlane rzeczy z głosem z pilota, które w momencie



Źródło: Fot. Antoni Kordyasz

kliknięcia podświetlały się razem z głosem. Później przechodzimy do tego, w co faraon był pochowany, klejnotów, które miał i w jakim stanie znaleźli mumię po trzech tysiącleciach. Wystawa bardzo ciekawa dużo dowiedziałem się o starożytnym Egipcie. Jeśli ktoś akurat się zastanawia zachęcam, bo wystawa jest tylko do 25 czerwca.

Wojownik



Majowe święta

Maj to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. To czas, kiedy przyroda budzi się do życia, a drzewa, kwiaty i trawy zaczynają zielenieć. W tym miesiącu obchodzimy dwa ważne święta.

1 Maja -to Święto Pracy obchodzone na całym świecie. To czas, kiedy przypominamy sobie o walce robotników o lepsze warunki pracy. Święto to zostało ustanowione w 1889 roku na zjeździe II Międzynarodówki Socjalistycznej w Paryżu. W Polsce dzień ten był świętem państwowym już w II Rzeczypospolitej, a obecnie jest jednym z dni wolnych od pracy.

Święto Narodowe Trzeciego Maja. Właśnie tego dnia w 1791 roku Sejm Czteroletni uchwalił pierwszą w Europie konstytucję - Konstytucję 3 Maja. Był to akt nadzwyczajny, (drugi na świecie po konstytucji Stanów Zjednoczonych), ponieważ wtedy w Europie dominowały monarchie absolutne. Konstytucja ustanowiła dziedziczość tronu, zniósła liberum veto, wprowadziła trójpodział władzy, zwiększyła prawa mieszczan, objęła opieką chłopów.

W Polsce świętujemy ten dzień od 1919 roku. Święto zostało zdelegalizowane, najpierw przez hitlerowców i sowietów w czasie II Wojny Światowej, potem przez władzę komunistyczną w 1951r. Ponownie obchodzone jest od 1990 r.

Święta te są bardzo ważne dla Polaków, ponieważ przypominają nam o walce o wolność i godność. To także czas, kiedy powinniśmy docenić pracę innych ludzi i przypomnieć sobie o tym, że tylko dzięki solidarności i wzajemnej pomocy możemy osiągnąć sukces.

Autor: uczeń klasy 4dp

Warszawska pomoc dla Ukrainy

Pierwsze tygodnie pomocy

Wojna na Ukrainie trwa już ponad rok. Gdy większość z nas spała, w tym czasie Rosja zaatakowała Ukrainę. W przeciągu roku do Polski przybyło bardzo dużo uchodźców. Polska jako kraj sąsiedni zaoferowała bardzo dużo pomocy, m.in. miejsca dla matek z dziećmi i starszych osób na dworcu PKP w Przemyślu, pociągi humanitarne rozwożące po całej Polsce lub poza granicę (Czechy, Niemcy). Na warszawskich dworcach (Wschodni, Centralny i Zachodni) też była oferowana bardzo duża pomoc dla uchodźców. Gdy pociągi przyjeżdżały na stację, informatorzy pomagali z bagażami lub informowali, gdzie mają się kierować aby dalej uzyskali informacje dotyczące np. noclegu. Były podstawione autobusy dla uchodźców, które rozwoziły do noclegowni, m.in. PTAK EXPO Nadarzyn, EXPO Modlińska oraz hale sportowe na Ursynowie, Bielanych i Pradze-Północ. Oferowana pomoc była w konsulacie ukraińskiej ambasady przy ul. Madalińskiego na Mokotowie.



Zajezdnia Woronicza – autobusy gotowe w drogę wraz z darami. Boczne oklejenie pojazdów.

Fot. Miejskie Zakłady Autobusowe

Już ponad rok trwa wojna

Mijały kolejne dni, sytuacja zaczęła się uspokajać. Do tej pory UA dzielnie walczy o swój kraj, ale mimo wszystko dalej jest oferowana pomoc. Przykładem jest podarowanie przez Miejskie Zakłady Autobusowe 5 autobusów wycofanych na rzecz nowych Autosanów Sancity wyprodukowanych w Sanoku z warszawskich ulic - 18-metrowych Solarisów. W tym mieście autobusy na pewno się przydadzą. Autobusy nie pojechały puste, w środku znajdowało się kilka ton darów z m.in. niepsującą się żywnością oraz najpotrzebniejszymi produktami do użytku codziennego. W ukraińskich miastach komunikacja zbiorowa opiera się głównie na marszrutkach oraz elektrotransporcie (duże autobusy również obsługują linie, jednak wygląda to trochę inaczej niż np. w Polsce), dlatego warszawskie przegubowce na pewno będą ciekawym widokiem, ale również praktycznym i pomocnym w tych trudnych czasach darem.

Mikołajów to 500-tysięczne miasto znajdujące się w południowej Ukrainie, kilkadziesiąt kilometrów od Morza Czarnego. Zlokalizowane jest w pobliżu Chersonia, miasta zajętego przez rosyjskich okupantów. Przekazane przez Warszawę Solarisy trafiły więc zaledwie kilkanaście kilometrów od linii frontu.

Kolejnym darem dla Ukrainy, dokładniej dla Konotopu są **wagony tramwajowe Konstal 105Na** przekazane przez Tramwaje Warszawskie. Z prośbą o pomoc w podarowaniu tramwajów zwrócił się mer miasta. Składy dzielnie służyły na warszawskich torowiskach, ale są wycofywane na rzecz niskopodłogowych, nowoczesnych tramwajów Hyundai. Przekazane wagony będą musiały przejść modernizację osi ze względu na inny rozstaw szyn – Konotop 1520mm, Warszawa 1435mm. W tym mieście przed wojną funkcjonowały 3 linie tramwajowe o łącznej długości około 28 kilometrów. Miejscowość znajduje się 80 km w linii prostej od granicy z Rosją. Załadunek wagonów można zobaczyć pod tym linkiem: https://fb.watch/jfrHddW7K_/



Autobusy podstawione do dyspozycji dla uchodźców:
Warszawa Zachodnia, Konsulat na Mokotowie, Warszawa Wschodnia
Źródło: Fot. XYZ

Autor XYZ.